

Dr hab. Beata Kucia-Guściora, prof. KUL
Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II
Wydział Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji
Katedra Finansów i Prawa Finansowego
Al. Raławickie 14
20-950 Lublin
beakuc@kul.pl

Lublin, 08.08. 2025 r.

1. Wniosek
2. Oprejmie proze - prawa
Promotowi i Dobrotowi

Przewodniczący
Rady Dyscypliny Nauki Prawne

Serwaniec

prof. dr hab. Maciej Serwaniec

20.08.2025 r.

Recenzja rozprawy doktorskiej mgra Pawła Bobrowicza

„Kontrola normy podatkowoprawnej w trybie skargi konstytucyjnej”

- przygotowanej pod kierunkiem dr hab. Wojciecha Morawskiego, prof. UMK

I. Podstawa prawna i kryteria oceny

Podstawą sporządzenia poniższej recenzji jest powołanie mnie na recenzenta przez Radę Dyscypliny Nauki Prawne Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu (Uchwała nr 43/2025 z dnia 17 czerwca 2025 r. w sprawie wyznaczenia recenzenta w postępowaniu w sprawie nadania stopnia naukowego doktora mgr. Pawłowi Andrzejowi Bobrowiczowi) na podstawie art. 190 ust 2 ustawy z dnia 20 lipca 2018 Prawo o szkolnictwie wyższymi nauce (dalej:PSWN) (tj. Dz. U. z 2024 r. poz. 1571 ze zm.) oraz § 24 uchwały Senatu UMK z dnia 26 września 2023 w sprawie postępowania o nadanie stopnia doktora na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu (Biuletyn Prawny UMK z 2023 r. poz. 329 ze zm.).

Przedmiotem recenzji jest rozprawa doktorska Pana mgra Pawła Bobrowicza „**Kontrola normy podatkowoprawnej w trybie skargi konstytucyjnej**” Toruń 2025, liczącej 584 strony maszynopisu - przygotowanej pod kierunkiem dr hab. Wojciecha Morawskiego, prof. UMK.

Zgodnie z wymaganiami ustawowymi (art. 187 PSWN) „rozprawa doktorska prezentuje ogólną wiedzę teoretyczną kandydata w dyscyplinie albo dyscyplinach oraz umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej lub artystycznej. Przedmiotem rozprawy doktorskiej jest oryginalne rozwiązanie problemu naukowego, oryginalne rozwiązanie w zakresie zastosowania wyników własnych badań naukowych w sferze gospodarczej lub społecznej albo oryginalne dokonanie artystyczne”.

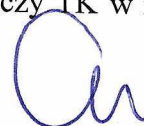
Oh

Mając powyższe na uwadze, przy ocenie rozprawy doktorskiej Pana Pawła Bobrowicza przyjęto następujące kryteria: **wybór i znaczenie podjętej tematyki, poprawność w sformułowaniu celów badawczych, zastosowaną metodologię badań, wykorzystane źródła prawa, orzecznictwo oraz piśmiennictwo, a także strukturę i treść dysertacji wraz z jej stroną formalną.**

II. Wybór i znaczenie podjętej tematyki

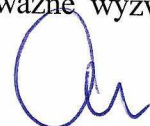
Podjęta w dysertacji problematyka kontroli w trybie skargi konstytucyjnej norm prawnopodatkowych stanowi ważny problem badawczy, zarówno z punktu widzenia teoretycznego, jak i jego praktycznego odniesienia. Należy podkreślić, że tematyka rozprawy doktorskiej ma charakter wielowymiarowy. Łączy w sobie kilka kontekstów, których zestawienie i poddanie analizie w takim kształcie nie miało miejsca w literaturze przedmiotu, co wskazuje na elementy nowatorskie, a tym samym stanowi zapowiedź oryginalnego rozwiązania problemu naukowego. Potwierdza tę konstatację kilka argumentów.

Po pierwsze, nie ulega wątpliwości, iż z punktu widzenia brzemienia tematu rozprawy szczegółowej eksploracji zostało poddane orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego w sprawach związanych z kontrolą konstytucyjności norm prawnopodatkowych. Nie byłoby możliwe dokonanie szczegółowej analizy tej tematyki bez głębokiego zakorzenienia dogmatycznego, ale i aksjologicznego w zasadach wynikających z Konstytucji RP, a jednocześnie w przepisach podatkowych. Dostrzegając poziom skomplikowania w warstwie dogmatycznoprawnej analizowanego materiału badawczego konieczne było odniesienie nie tylko do szerokiej perspektywy samego prawa podatkowego, ale także wymagało od Autora dysertacji, znakomitej znajomości przepisów Konstytucji RP a dodatkowo norm proceduralnych głównie sądownoadministracyjnych, norm ustrojowych odnoszących się do TK oraz organów podatkowych i sądownictwa administracyjnego, czy norm materialnych z zakresu prawa publicznego czy prywatnego, czyli norm pozapodatkowych. Zatem praca badawcza wymagała szerokiej znajomości specyfiki innych aniżeli podatkowe dziedzin prawa i umiejętności ich analizy łącznie z konstrukcjami podatkowoprawnymi. Wielopłaszczyznowość analizy zagadnienia badawczego potwierdzona została w pracy poprzez odniesienie się nie tylko do prawa krajowego, ale także do prawa Unii Europejskiej, prawa międzynarodowego podatkowego, czy zagranicznych regulacji prawnych. Autor wplatając w rozważania wątki historyczne, wskazywał na ewolucję omawianych instytucji, ale przede wszystkim eksponował bogaty i wartościowy dorobek orzecznictwa TK w materii



prawa podatkowego. Tak, więc wybór tematyki wymagającej wielowątkowego i interdyscyplinarnego odniesienia do przepisów prawa, ukazanie jej w perspektywie historycznej, osadzenie realiów krajowych w szerszej perspektywie prawa unijnego i międzynarodowego, jest wystarczającym powodem, aby uznać, że wybór tematyki rozprawy doktorskiej jest trafny. Pozwala, bowiem nie tylko rozwijać umiejętności badawcze, wymagające szerokiej znajomości prawa, ale umiejętności dostrzeżenia problemów zaistniałych na poziomie stanowienia i stosowania prawa podatkowego.

Po drugie, docenić należy podjęcie wyzwania badawczego związanego nie tyle i nie tylko z samą analizą orzecznictwa TK, ale koncepcją i konstrukcją skargi konstytucyjnej będącej środkiem prawnym o szczególnym charakterze kwestionującym nie tyle poprawność stosowania prawa a jego konstytucyjność. Jest to aspekt niezwykle istotny w obliczu niemal powszechnej oceny, bo zgłaszanej nie tylko przez naukowców, ale przez praktyków, co do stanu polskiej legislacji podatkowej. Podjęcie w ocenianej dysertacji tego zagadnienia postrzegać należy nie tylko w wymiarze pasjonującego pola naukowej eksploracji, ale wyraźnie i stanowczo podkreślić jego znaczenie funkcjonalne i utylitarne, skoro uprawnienie zainicjowania kontroli legalności prawa w postępowaniu przed TK przysługuje zgodnie z Konstytucją każdemu czyje konstytucyjne wolności lub prawa zostały przez zastosowanie tego prawa naruszone. Podjęcie zatem refleksji nad warunkami umożliwiającymi derogacje niekonstytucyjnych norm podatkowoprawnych mocą wyroków TK jest w rzeczywistości refleksją nad nie tylko jakością prawa podatkowego, ale także ochroną praw i wolności jednostki. Użyteczność przeprowadzonych badań nie ogranicza się tylko do prezentacji konkretnych rozstrzygnięć TK na podstawie sformułowanych skarg konstytucyjnych, ma wymiar dużo szerszy. Odnosi się ona do standardów ochrony prawnej wynikających z dotychczas ukształtowanego orzecznictwa TK, którego znajomość dogłębna i przekrojowa jest podstawą i narzędziem dla skarżącego do obalenia domniemania konstytucyjności kwestionowanych aktów prawnych. Nadto ma znaczący wpływ na proces stosowania prawa podatkowego, w szczególności w kontekście konstytucyjnej zasady bezpośredniego stosowania Konstytucji (wykładania prokonstytucyjna), w szczególności przez sądy administracyjne i organy podatkowe. Niebagatelne znaczenie ma aspekt szerokiego zainteresowania doktryny i praktyki prawa podatkowego tematyką ochrony praw podatnika, których źródło i właściwa ekspozycja nie może pominąć standardów ochrony konstytucyjnych praw i wolności jednostki. Nie ulega, więc wątpliwości, że tematyka jest niezwykle ważna z praktycznego punktu widzenia, ale także stanowi poważne wyzwanie



naukowe wymagające biegłej znajomości teoretycznoprawnych aspektów tworzenia i stosowania prawa. Stąd szerokie odniesienie się Autora nie tylko do analizy treści trybunalskiego orzecznictwa w sprawach podatkowych, ale także nakreślenie specyfiki i charakteru normy podatkowoprawnej, sposobów jej wykładni i wzajemnej relacji norm i aktów normatywnych było niezbędne do określania przedmiotu kontroli konstytucyjności w trybie skargi konstytucyjnej. Docenić należy zatem, że Doktorant dogłębnie, wręcz drobiazgowo uzasadnia względy na podstawie, których norma prawnopodatkowa może zostać poddana kontroli konkretnymi wzorcami konstytucyjnymi.

Po trzecie, wybór zagadnienia kontroli konstytucyjności normy podatkowoprawnej, jako tematyki badawczej ma kapitalne znaczenie pod względem eksploracji zagadnienia systemu prawa podatkowego, który jest wyjątkowo skomplikowany, nie tylko z powodu ilości, złożoności, zmienności przepisów podatkowych, ale także standardów konstytucyjnych na których ów system powinien się opierać. Jest to zatem świetnie zdiagnozowany temat umożliwiający przebadanie normy podatkowoprawnej poprzez pryzmat wszystkich etapów jej funkcjonowania i ewentualnej finalnej derogacji, zatem jest to obszar badania realnych trudności (błędów) stanowienia i stosowania prawa podatkowego. „Prześwietlenie” przy tym typowych instrumentów, konstrukcji prawa podatkowego, przez pryzmat wzorców kontroli konstytucyjności, opartych na dotychczasowym orzecznictwie, otwiera pasjonujące pole badawcze, które nie jest zawieszone w przysłowiowej próżni, ale znajduje potwierdzenie i dogłębne uzasadnienie w trybunalskim orzecznictwie. Dodatkowym atutem wyboru tematyki dysertacji było bardzo szerokie, przekrojowe przebadanie orzecznictwa TK. Autor niczym „żongler” dobiera i analizuje dotycząc różnych kontekstów i płaszczyzn bogatego orzecznictwa TK. Przyjęta formuła analizy ma niewątpliwie walory naukowe. Doktorant nie zatrzymuje się na odtworzeniu i przytoczeniu poszczególnych orzeczeń, ale dobiera je i wręcz niczym układa mozaikę, która finalnie tworzy dzieło oddające obraz, na który składają się aspekty teorii i praktyki. Oba te konteksty pozwalają na wielowątkowe odniesienie się do aspektów prawnopodatkowych, ale ujętych w szerokiej perspektywie prawa konstytucyjnego.

Po czwarte, problematyka kontrola normy podatkowoprawnej w trybie skargi konstytucyjnej jak dotąd nie doczekała się szerszego zainteresowania w polskiej nauce prawa finansowego. Nieliczne opracowania naukowe mają charakter fragmentaryczny i przyczynkowy. Rozprawa ta jest nie tylko pierwszym zakrojonym na tak szeroką skalę, ale i nowatorskim – monograficznym – ujęciem przedmiotowej tematyki. Ten argument także w pełni potwierdza trafność wyboru tematu rozprawy. W polskiej literaturze prawnofinansowej



wystąpiła luka, która została bardzo dobrze zdiagnozowana przez Doktoranta. Można stwierdzić z pełnym przekonaniem, że jeszcze nikt w Polsce z takim rezultatem w oparciu o tak szeroki materiał badawczy nie ukończył pracy naukowej.

III. Cele badawcze, zakres i metodologia pracy

We *Wprowadzeniu* do rozprawy Autor sformułował obszary badawcze, które podporządkowane zostały wyjaśnieniu metodologicznemu głównego celu pracy oraz hipotez badawczych. Zaprezentował także metody badawcze, które wykorzystał wraz z ich uzasadnieniem.

Głównym celem dysertacji według opisu Autora było podjęcie naukowej refleksji nad metodami za pomocą, których Trybunał Konstytucyjny rekonstruuje w swoim orzecznictwie przedmiot kontroli (normę prawa podatkowego), wzorzec tej kontroli (konstytucyjne wolności lub prawa podatkowe), a także ich wzajemną relację w kontekście wskazanego w skardze sposobu naruszenia znajdującą swój wyraz w prezentowanym uzasadnieniu niekonstytucyjności. Autor opisując główny cel rozprawy, wskazuje na rolę i znaczenie poprawnie sformułowanej skargi konstytucyjnej opatrzonej trafnym uzasadnieniem. Stąd można przyjąć, choć to nie zostało wprost tak nazwane, że celem pomocniczym pracy jest zbadanie orzecznictwa Trybunału w kontekście dopuszczalności kwestionowania w trybie skargi konstytucyjności norm obowiązującego prawa podatkowego. Takie sformułowanie celu głównego ukierunkowało Doktoranta na sformułowanie hipotezy badawczej. Autor wskazuje, że skarga konstytucyjna, która może zostać wniesiona przez każdego, czyje konstytucyjne wolności lub prawa zostały naruszone ma wszelkie podstawy stanowić w polskiej praktyce ustrojowej i prawodawczej skuteczny instrument prawny zmierzający do derogacji niekonstytucyjnych norm prawa podatkowego. Szereg konstytucyjnych wolności i praw może stanowić rolę wzorca kontroli podejmowanej w postępowaniu w trybie skargi konstytucyjnej.

Autor w sposób opisowy i rozbudowany przedstawił zarówno cel pracy jak i hipotezę badawczą. Nie sformułował wyraźnie ani pytań badawczych, ani celów szczegółowych. Wydaje się, że przy tak rozbudowanym materiale badawczym byłyby one dość istotnym ułatwieniem dla samego Doktoranta, jak również dla czytelnika rozprawy. Zgodnie z przyjętą metodologią prac doktorskich to właśnie problemy naukowe stanowią kwestie sporne, zagadnienia wymagające i podlegające rozwiązaniu, rozstrzygnięciu lub wyjaśnieniu. To na



tej płaszczyźnie ich sformułowanie każdy autor doktoratu powinien zdiagnozować pole, co do którego za pomocą metod naukowych dąży do usunięcia niewiedzy w danej dziedzinie, wzbogacając stan badań w stosunku do sytuacji wyjściowej o własne propozycje rozwiązań. Wydaje się, że Autor pomijając w te elementy utrudnił nieco analizę przygotowanego tekstu, chociaż finalnie na samo uporządkowanie pracy i dyscyplinę badawczą nie wpłynęło to negatywnie, tym bardziej, że po wnikliwym przeczytaniu całej dysertacji można odnaleźć niektóre brakujące we Wprowadzeniu elementy w samym tekście bądź we uwagach wprowadzających do rozdziałów.

Natomiast oceniając sformułowanie głównego celu badawczego dostrzegam mankamenty metodologiczne. Wydaje mi się, że Doktorant opisując cel naukowy zespolił go z przedmiotem badań naukowych. Przedmiot badań naukowych to właśnie to, co chcemy badać, czyli dokładnie jak ujęto w rozprawie „pojęcie naukowej refleksji nad metodami za pomocą których Trybunał Konstytucyjny rekonstruuje w swoim orzecznictwie”. Zgodnie z literaturą przedmiotu odnoszącą się do metodologii rozpraw doktorskich: „Celem badawczym jest to, co zamierza się osiągnąć przez realizację badań. Cel musi wyraźnie wskazywać, na czym ma polegać wkład autora do nauki prawa”¹. Pytanie czy wystarczającym celem jest przeprowadzenie badań nad orzecznictwem, czy właśnie raczej to co Autor ujął w hipotezie jako „skromną cegielkę w procesie urzeczywistnienia konstytucyjnych wolności i praw podmiotów polskiego prawa podatkowego”. Naturalnym pytaniem w tym stanie rzeczy jest czym dokładnie tak cegielka ma być? Czy to jest wyprowadzenie z orzecznictwa TK modelu wzorca kontroli właściwego dla norm podatkowoprawnych, czy też inny cel. Niestety niedoskonałości metodologiczne *Wprowadzenia*, polegające na pominięciu pewnych elementów koniecznych w konstrukcji pracy doktorskiej opisanych w literaturze i bardzo pomocnych dla doktorantów spowodowały, że choć merytorycznie nie można Autorowi zarzucić zaniedbań czy prawidłowości opisu, to metodologicznie pozostaje pewien niedosyt, polegający na przerzuceniu na czytelnika konieczności poszukiwania lub domyslenia się z kontekstu co do poszczególnych elementów wymaganych w pracy doktorskiej².

Ewidentnym brakiem, który jestem zobowiązana wytknąć, jest niesformułowanie przez Autora pracy tezy badawczej. Posiłkując się wypracowanym stanowiskiem metodologicznym „każda rozprawa doktorska musi mieć jasno i wyraźnie sformułowaną tezę lub tezy

¹Zob. R.A. Stefański, *Metodyka przygotowania rozprawy doktorskiej*, [w:] *Metodologia dysertacji doktorskiej dla prawników. Teoria i praktyka*, pod red. H. Izdebskiego, A. Łazarskiej, Warszawa 2022, s. 150 i n.

² zob. J. Apanowicz, *Metodologiczne uwarunkowania pracy naukowej. Prace doktorskie. Prace habilitacyjne*, Warszawa 2005, ,

badawcze. Z językowego punktu widzenia teza to „twierdzenie zawierające treść o charakterze podstawowym dla jakiejś dziedziny, wymagające dowodu; założenie, na którym oparte są dalsze wywody; konkluzja, której należy dowieść na podstawie przyjętych przesłanek”. Teza jest zatem pewnym założeniem, twierdzeniem, pytaniem lub konkluzją przedmiotu. Metodologicznie poprawne sformułowanie tezy badawczej jest istotne, gdyż na jej podstawie ocenia się oryginalność rozprawy doktorskiej, sposób jej rozwinięcia w formie hipotez badawczych, metodologiczną poprawność badania służącego jej weryfikacji oraz prawidłowość interpretacji uzyskanych wyników, a także prób ich uogólnienia. Jest uszczegółowieniem problemu badawczego, wyrażona twierdzeniem lub pytaniem, co należy zbadać, poznać i udowodnić³. W ocenianej rozprawie Autor sformułował jedynie hipotezę badawczą. Zauważam też pewną nieostrożność językową wydaje się bowiem błędne od strony metodologicznej, że hipoteza wynika z założenia czyli celu badawczego. Otóż to hipoteza jest założeniem badawczym podlegającym dowodzeniu w pracy, zaś cel pracy koresponduje z głównym problemem pracy. Jest to dla mnie nieco zaskakujące, bo we *Wprowadzeniu* sam autor powołuje się na znane i uznane opracowania metodologiczne np. *Metodologia dysertacji doktorskiej dla prawników. Teoria i praktyka*, pod red. H. Izdebskiego, A. Łazarskiej, Warszawa 2022. Ubolewam, że opracowanie to nie zostało wykorzystane dla sformułowania: przedmiotu badań, celu pracy: głównego i szczegółowych, tezy badawczej i wynikających z niej hipotez.

Na szczęście, nie zatrzymawszy się jedynie na nieco niewłaściwym ujęciu celu badawczego i braku tezy badawczej (zastąpieniu jej hipotezą badawczą) we *Wprowadzeniu*, przeanalizowałam całość dysertacji i bez wątplenia mogę stwierdzić, że to nie jest praca pozbawiona cech naukowych, nie stanowi jedynie zbioru zgromadzonych informacji, faktów i metod. Autor, w sposób bardzo konsekwentny i wyraźny w całej swojej pracy dokonuje analizy, która pozwoliła mu wyprowadzić model kontroli konstytucyjnej norm prawa podatkowego. Wyraźnie wskazuje na budowę i klasyfikację tych norm, buduje wzorzec kontroli w oparciu o bardzo szerokie wykorzystanie materiału orzeczniczego po to, aby dokonując analizy teoretycznej i normatywnej samej skargi dowieść jej szczególnej roli w polskim porządku prawnym. Samo zakreszenie tematyki i przedmiotu rozprawy oceniam pozytywnie. Doktorant bez wątplenia stosując szeroką dyferencjację tematów badawczych udowodnił umiejętność dostrzeżenia wielowątkowości i poziomu skomplikowania materiału

³ R.A. Stefański, *Metodyka przygotowania rozprawy doktorskiej...*, s. 152.

badawczego, a także potrzebę prowadzenia badań analityczno-dogmatycznych w celu ich weryfikacji.

Przyjęte cele pracy określiły kierunek i zakres badań. Podjęte w dysertacji zagadnienie wymagało równoległego rozważenia kilku aspektów nie tylko podatkowoprawnych, ale konstytucyjnych oraz proceduralnych. Tę paralelność Autor uzyskał poprzez zastosowany w dysertacji układ problematyki, który nazwać można równoległym. Autor skonstruował bazową warstwę rozważań obejmującą podstawowe dla pracy zagadnienia merytoryczne, aby na niej nadbudowywać i wywodzić kolejne zagadnienia ogniskujące się wokół przedmiotowej tematyki. Zastosowana metoda pozwala wzbogacać zaprezentowaną treść o nowe elementy merytoryczne, stale odnosząc się przy tym do bazowych zagadnień, przez co treści te zazębiają się i przenikają.

Dokonując ogólnej oceny realizacji zadania naukowego nie można odmówić Autorowi zdyscyplinowania naukowego i konsekwencji prowadzonych rozważań, w pracy z resztą widać to, że Autor pomagał sobie w utrzymaniu samodyscypliny badawczej poprzez liczne odwołania, odesłania, a nawet powtórzenia zagadnień omówionych w różnych innych częściach opracowania. Nadto, możliwe to też było dzięki właściwemu zastosowaniu metodologii badań. Przyjęte przez Doktoranta metody badawcze zasługują na aprobatę. Autor wskazuje na wykorzystanie w ocenianej rozprawie kilku metod badawczych: metody analizy konstrukcyjno-krytycznej, metody syntezy, metody argumentacyjnej i najbardziej typowej dla nauk prawnych metody formalno-dogmatycznej. Na uznanie zasługuje także zastosowanie metody aksjologicznego badania prawa, która wzbogaca naukową ocenę dokonywanych testów konstytucyjności prawa w zakresie w jakim Autor podejmował próbę identyfikacji konfliktu wartości przy zestawieniu norm prawa konstytucyjnego z wartościami konstytucyjnie chronionymi. Posłużenie się przede wszystkim metodą dogmatyczno-prawną, uzasadnione było szeroko zakrojoną w pracy koniecznością dokonywania analizy regulacji prawnych, a także odniesienia się do stanowiska doktryny prawa. Dokonana w pracy egzegeza przepisów prawa świadczy o dobrym prawniczym przygotowaniu merytorycznym Pana Pawła Bobrowicza. Stała się ona podstawą do sformułowania wniosków oraz ocen własnych (*de lege lata*), a także umożliwiła wysunięcie wniosków *de lege ferenda*, choć w *Podsumowaniu* pracy nie zostały one niestety wyraźnie zaakcentowane. Mimo, że Doktorant tego nie wskazał w sposób wyraźny dopatruję się także zastosowania metody historycznoprawnej (analiza orzecznictwa sprzed 1997 r.) oraz prawnoporównawczej w szczególności w zakresie odwołań do prawa niemieckiego.

IV. Wykorzystane źródła prawa, orzecznictwo oraz piśmiennictwo

Podając się oceny wykorzystanych w pracy źródeł prawa, dorobku judykatury i doktryny, należy podkreślić, że omówiona w rozprawie tematyka nie była w literaturze przedmiotu ujmowana z tak zakrojonej perspektywy badawczej w tym sensie ma charakter autorski i oryginalny.

W pracy wykorzystano akty prawne z Konstytucją RP na czele, Autor odnosił się do aktów prawa Unii Europejskiej oraz akty prawa krajowego o różnej randze i zakresie obowiązywania. Natomiast poważnym mankamentem ocenianej pracy jest brak wykazu wykorzystanych aktów na końcu opracowania. W pracy wykorzystany został przebogaty dorobek orzeczniczy. Składa się na niego w sumie 546 judykatów (w tym: 13 orzeczeń TK sprzed 2.04.1997 r., 379 wyroków Trybunału Konstytucyjnego, 70 postanowień Trybunału Konstytucyjnego, 10 orzeczeń Sądu Najwyższego, 63 wyroki sądów administracyjnych, 5 wyroków Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, 4 wyroki Trybunału Sprawiedliwości UE, 2 chwały TK RFN). Ponadto Pan Doktorant uporządkował dodatkowo wyroki TK wskazując na te, które derogowały normy podatkowoprawne w postępowaniu zainicjowanym skargą konstytucyjną. Pomocniczo w niewielkim zakresie w pracy wykorzystano interpretacje podatkowe (5), wyeksponowano także wykaz zadań odrębnych sędziów do wyroków TK (18). Uważam, że tak szerokie odniesienie do orzecznictwa stanowi jedną z istotniejszych zalet ocenianej pracy. Dzięki temu możliwe było zweryfikowanie niektórych problemów badawczych, co służyło nie tylko analizie na płaszczyźnie teoretycznej, ale znalazło potwierdzenie i ugruntowanie przyjętych założeń w płaszczyźnie stosowania prawa.

Wysoko należy ocenić zgromadzony i przytoczony przez Autora w rozprawie doktorskiej dorobek literatury, który stał się dodatkowym punktem odniesienia w ocenianej pracy. Jego ilość (w sumie 402 pozycje) i dobór dzieł o najistotniejszym znaczeniu dla badanego przedmiotu świadczy o umiejętności pozyskiwania materiału badawczego. Przytoczone pozycje literatury stanowią opracowania polskojęzyczne, Autor powołał 7 pozycji literatury obcej – publikacje w języku angielskim, ta nie wielka ilość usprawiedliwiona jest tym, iż problematyka pracy dotyczy dość hermetycznej materii, choć z pewnością studia prawnoporównawcze ubogaciłyby rozważania, ale też wymagałyby realizacji odmiennej koncepcji badawczej. Dokonując oceny wykorzystanej literatury przedmiotu należy wskazać na dwie kwestie. Po pierwsze, Autor wykroczył poza prawnopodatkową literaturę przedmiotu, co stanowi zaletę jako że świadczy o wszechstronnym ujęciu



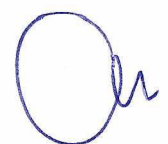
problematyki. Po drugie, ujęcie bibliografii na końcu opracowania poza niewielkimi uchybieniami jest przygotowane w sposób prawidłowy zarówno pod względem uporządkowania hierarchicznego jak i dbałości o stronę formalną.

Doktorant sporządził w sposób prawidłowy przypisy, co uznać należy za przejaw rzetelności i uczciwości badawczej. Autor w niewielkim stopniu skorzystał pozycji o charakterze podręcznikowym, bazował co do zasady na monografiach oraz profesjonalnym czasopiśmiennictwie. Dostrzeżone błędy w wykazie literatury i przypisach mają raczej charakter marginalny, chociaż dostrzegalny był brak konsekwencji w opisach bibliograficznych w szczególności w odniesieniu do cytowania artykułów w czasopismach (zob. np. przypisy: 283 i 286 – widać w nich niekonsekwencję w stosowaniu nazw pełnych, skrótów, kolejności podawanego rocznika i numeru). Biorąc pod uwagę przyszłą publikację, do czego zachęcam, warto dopracować, głównie poprzez ujednolicenie opisów bibliograficznych stronę formalną pracy.

V. Struktura i treść dysertacji

Struktura ocenianej rozprawy jest zgodna z koncepcją badawczą. Dysertacja składa się ze *Wprowadzenia*, trzech rozdziałów merytorycznych oraz *Podsumowania*. W pracy zamieszczone zostały wykazy wykorzystanego orzecznictwa, literatury, oraz innych materiałów. Każdy z rozdziałów został podzielony na punkty i podpunkty. Rozważania merytoryczne w każdym rozdziale poprzedzone zostały *Uwagami wprowadzającymi* a zwieńczone *Wnioskami*, które stanowiły podsumowania rozdziałów. Opatrzanie każdego rozdziału uwagami wprowadzającymi, w których zawarto pytania cząstkowe, uzasadnienie doboru treści, jej istoty i przyjętej systematyki ułatwiło odczytanie intencji Autora oraz było kompatybilne z wnioskami zwartymi na końcu rozdziału, czyniąc je klarownymi i adekwatnymi do podejmowanych rozważań. Niezrozumiałe jedynie jest dodanie „wewnątrz” rozdziału w kilku punktach dodatkowo uwag wprowadzających, podczas gdy w innych jednostkach redakcyjnych tego rozwiązania nie zastosowano.

Dokonując oceny relacji struktury recenzowanej rozprawy do jej treści już w punkcie wyjścia trzeba podkreślić, że jest ona logiczna i przemyślana. W moim przekonaniu, opiera się na schemacie, w którym bazę dla rozważań stanowi ogólna, ale wielopłaszczyznowa (podmiotowo-przedmiotowa) charakterystyka konstrukcji samej skargi konstytucyjnej w kontekście spraw podatkowych przeprowadzona w rozdziale pierwszym. Stanowi on punkt



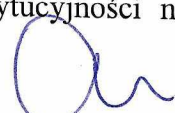
wyjścia do rozważań, bowiem wskazuje na podstawy rekonstruowania zarzutów skargi konstytucyjnej w sprawach podatkowych. Dopiero na tej podstawie w kolejnych rozdziałach Autor nadbudowuje najpierw przedmiot takiej kontroli – w rozdziale drugim, a następnie rozważania prowadzą Autora do charakterystyki dopuszczalnych wzorców kontroli – rozdział trzeci. Podkreślić trzeba, że także schemat analizy tych poszczególnych elementów, odpowiada kolejnym etapom jakie są niezbędne do prawidłowego odkodowania procesu sformułowania skargi konstytucyjnej, procesu kontroli prowadzonej przez TK oraz determinującym treść orzeczenia stwierdzającego naruszenie konstytucyjnego prawa podmiotowego wydanego w sprawie podatkowej. Zwieńczeniem doktoratu jest *Podsumowanie*, w którym zawarto podsumowanie rozważań oraz wnioski końcowe. Zawarta w pracy analiza dogmatyczno-prawna jest przede wszystkim wynikiem przeprowadzonych badań obszernie zgromadzonego dorobku orzeczniczego TK, źródeł prawa i dorobku doktryny. Świadczy to o umiejętności stosowania zasad wykładni prawa, argumentacji, a także prowadzenia studiów interdyscyplinarnych i właściwego ich udokumentowania. Autor skrupulatnie relacjonuje poglądy doktryny, stan ustawodawstwa, a także będący najważniejszym w przedmiocie rozprawy punktem odniesienia dorobek orzecniczy. Na uznanie zasługuje także krytyczne podejście do poszczególnych zagadnień, Autor nie stroni od oceny własnej popierając swoje stanowisko właściwymi i przekonującymi argumentami.

We *Wstępie* Doktorant zawarł najistotniejsze informacje dotyczące przedmiotu, celu dysertacji, zadań badawczych realizowanych w poszczególnych rozdziałach, omówił także metody badawcze. Wyeksponowane elementy *Wprowadzenia* pozwoliły na potwierdzenie zasadności podjętej problematyki. Podkreślenia wymaga także fakt, że krótka prezentacja struktury pracy i zależności między tematyką rozdziałów we *Wprowadzeniu* pozwala na precyzyjne dookreślenie przedmiotu pracy, który nie został wprost wyeksponowany. Takie ujęcie świadczy o pełnej świadomości zamiarów badawczych Autora. Najistotniejszym mankamentem *Wprowadzenia* jak już powyżej wskazałam jest brak poprawnie sformułowanego celu badawczego, brak pytań badawczych oraz brak tezy badawczej i nazbyt opisowe ujęcie hipotezy badawczej. Elementy te choć ważne w każdej pracy doktorskiej nie stanowiły bariery w konsekwentnym i uporządkowanym prowadzeniu rozważań w dysertacji. Ze względów metodologicznych jednak należy je odnotować. Niestety nie ujęto we *Wprowadzeniu* także stanu badań doktrynalnych, czytelnik nie może się zorientować, w jaki sposób Autor prowadził badania literaturowe, jaki jest dorobek doktryny w badanym w pracy

obszarze, a są to bardzo ważne elementy, bo z jednej strony pozwalają na ocenę przygotowania Doktoranta do prowadzenia badań naukowych, a z drugiej dają odpowiedź na pytanie o nowatorstwo i wkład Autora do badań w dyscyplinie. Nadto wprowadzenie tego elementu do wstępnej części pracy mogłoby wyeksponować koncepcję Autora wykorzystania dorobku doktryny w zakresie elementów teoretycznych w pierwszych 2 rozdziałach pracy, natomiast jeśli chodzi o rozdział 3 to oparciu rozważań na szerokokontekstowej analizie orzecznictwa TK.

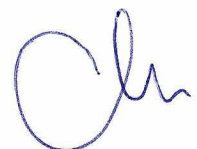
Nie mogę też nie wytknąć braku określenia we *Wprowadzeniu* stanu prawnego i zakresu czasowego jaki Autor przyjął w swoich badaniach. Odpowiedź na to pytanie wymaga od czytelnika analizy wykazu orzecznictwa, a *expressis verbis* określenie zakresu czasowego pojawia się dopiero w *Podsumowaniu* gdzie jest ujęty wykres prezentujący wpływ ilościowy do TK skarg konstytucyjnych.

Rozdział pierwszy pt. *Konstrukcja skargi konstytucyjnej z perspektywy sprawy podatkowej* (s. 21-133) ma charakter otwierający merytoryczne rozważania. Zostały w nim ujęte podstawowe kwestie o charakterze definicyjnym pozwalające na wskazanie kształtu postępowania w trybie skargi konstytucyjnej oraz podstawowe pojęcia proceduralne właściwe dla tego postępowania. Autor na podstawie orzecznictwa nieograniczającego się do spraw podatkowych wskazał na skalę wnoszonych skarg konstytucyjnych, przesłanki ujemne procedury oraz treść sentencji wyroków TK wydawanych w postępowaniach skargowych. Ten zabieg miał w zamyśle Autora zaprezentować dopuszczalną w orzecznictwie TK konfigurację wzorców kontroli. Następnie w pracy zostały przeanalizowane orzeczenia TK w odniesieniu do poszczególnych typów podatków. Najistotniejszym elementem rozdziału było określenie sposobu naruszenia konstytucyjnych wolności i praw poprzez opisanie trójelementowej konstrukcji skargi konstytucyjnej obejmującej: przedmiot, wzorzec kontroli oraz sposób naruszenia. Ten wywód doprowadził Autora do odpowiedzi na pytanie o katalog podmiotów uprawnionych do wniesienia i popierania skargi konstytucyjnej w sprawie podatkowej. Badaniu poddano również związek kwestionowanej generalno-abstrakcyjnej normy prawnej z jej konkretyzacją i indywidualizacją w akcie jej ostatecznego zastosowania w sprawie podatkowej. Odniesiono się także do ostatecznego orzeczenia w sprawie podatkowej, wyjaśnienia podstawy normatywnej tego orzeczenia i przesłanki obowiązywania normy podatkowoprawnej jako warunku dopuszczalności orzeczenia w przedmiocie jej konstytucyjności w trybie skargi. Finalnie Autor opisał przeprowadzany test konstytucyjności. Doktorant rozpoczął ten wątek od wskazania na domniemanie konstytucyjności normy



podatkowoprawnej oraz ciężaru i uzasadnienia zarzutu skargi. Następnie przedstawił podstawy i rodzaje zarzutów niekonstytucyjności norm podatkowoprawnych prowadzących do wydania przez TK wyroków derogacyjnych oraz wskazał na istotę przeprowadzania testu konstytucyjności uwypuklonego w wyroku TK.

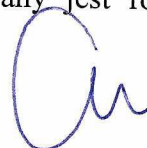
Oceniając ten rozdział niewątpliwie należy podkreślić jego istotę i merytoryczną poprawność. Spełnia on funkcję wprowadzającą w tematykę, co więcej uzasadnia budowę całej pracy. Z omówionych w tym właśnie rozdziale przesłanek Autor wyprowadza dalsze rozważania. Nadto, w zasadzie w każdym punkcie tego rozdziału widać i czuć pełną świadomość Doktoranta co do jego celów badawczych w dalszych częściach pracy- Autor to podkreśla kilkakrotnie do czego będzie wykorzystywał wyprowadzone wnioski cząstkowe. Z jednej strony to bardzo sprzyja przejrzystości wyводу, ale też z drugiej strony powoduje, że Autor rozpoczyna swoje rozważania od wyjaśnienia kwestii rudymenarnych wręcz na poziomie podręcznikowym z zakresu np. prawoznawstwa czy słownikowym. To z kolei mocno rozbudowuje rozważania, które i tak finalnie są bardzo obszerne, dlatego bez szkody dla wyводу można było jej nieco ograniczyć. Zbędne też w moim przekonaniu było stałe uzasadnianie przez Autora kolejności i istotności podejmowanych rozważań, temu powinien być poświęcony wstęp do całej pracy, nie widzę konieczności powtarzania w treści każdego rozdziału czy punktu, niczym refrenu, jak jest zbudowana praca i dlaczego Autor przyjmuje taką sekwencję omawiania tematów. Wydaje mi się, również, że skala zjawiska wraz z zakresem czasowym pracy są to te elementy, których zabrakło we *Wprowadzeniu*, natomiast niekoniecznie są one niezbędne w rozdziale pierwszym. Konkludując, merytoryczne rozważania uważam za przeprowadzone na bardzo wysokim poziomie, odzwierciedlają one w pełni świadomie przeprowadzone badania, mają one charakter przekrojowy, co doceniam i jak potrafię sobie wyobrazić, prace nad rozdziałem wiązały się z bardzo dużym wysiłkiem Autora, który bardzo dokładnie wplótł i wykorzystał je i uzasadniał na bieżąco ich miejsce i cel dla dalszych rozważań. W pełni przekonująca jest konstrukcja pierwszego rozdziału będąca ujęciem koncepcji skargi konstytucyjnej i przeprowadzeniem czytelnika krok po kroku po wszystkich przesłankach i elementach z nich wypływających. Takie ujęcie stanowi płaszczyznę „wyjściową” dla zrozumienia dalszych wywodów zawartych w rozprawie. Autor z pełną konsekwencją i świadomością ukierunkowuje wstępne rozważania na realizację głównego zadania badawczego, jakim jest kompleksowa analiza i ocena kontroli norm prawa podatkowego przez TK w trybie skargi konstytucyjnej.



Celem rozdziału drugiego pt. *Norma podatkowoprawna jako przedmiot kontroli w trybie skargi konstytucyjnej* (s. 134- 289) było dokonanie analizy dotyczącej przedmiotu kontroli w trybie skargi konstytucyjnej wniesionej w związku z wydaniem ostatecznego orzeczenia w sprawie podatkowej. Autor przyjął pewien porządek rozważań. W pierwszej kolejności omówił przedmiot kontroli z perspektywy treści normatywnej prawa podatkowego. W tym celu sięgnął do podstaw teoretycznych rozróżnienia budowy i znaczenia przepisów i norm prawnych, pojęcia aktu normatywnego z uwypukleniem ustawowych, podustawowych czy międzynarodowych i unijnych aktów normatywnych, systemu norm prawa podatkowego z odniesieniem dodatkowo do urzędowych interpretacji. Następnie rozważania podobnie na poziomie rudymenarnym odnoszą się do nomy podatkowoprawnej w jej ujęciu teoretycznym, konstytucyjnym. Najważniejszym elementem tego rozdziału jest opis normy podatkowoprawnej z perspektywy przedmiotu kontroli. Autor dokonuje bardzo szczegółowego omówienia klasyfikacji tych norm na merytoryczne, formalne statyczne dynamiczne, definiuje miejsce norm podatkowoprawnych w systemie prawa publicznego i prywatnego. Wreszcie odnosi się do kwestii związanych ze specyfiką wykładni, a także omawia zaniechanie i pominięcie prawodawcy podatkowego. Trzeba wskazać, że Autor pomimo, iż zastrzegał w *Uwagach wprowadzających*, że jego celem jest jedynie wykorzystanie obszernego dorobku doktryny teorii prawa oraz prawa konstytucyjnego, a nie jego prezentacja, to jednak nie ustrzegł się od tego, że przytaczał dosyć szeroko dorobek doktryny w tym zakresie, tak, że niektóre fragmenty doktoratu przypominały rozważania podręcznikowe. Spowodowało to znów znaczne rozbudowanie treści pracy. Tak jak wskazałam wyżej najważniejszy element z punktu widzenia pracy znalazł się w punkcie 4 rozdziału, wcześniejsze 60 stron rozdziału w moim przekonaniu powinno być maksymalnie skrócone do najistotniejszych wątków. Niestety to przywara niemal wszystkich „młodych” badaczy, którym trudno zrezygnować z opisu zastanego stanu badań, jednakowoż w doktoracie przede wszystkim liczy się wkład i oryginalność, ani ilość, ani powielanie dorobku nie spełnia tego kryterium. Należy mieć zaufanie do czytelnika (w tym recenzenta), że zna teorię prawa i podstawy prawoznawstwa i nawet z hasłowego, skrótowego powołania treści w pracy wysnuje pożądane wnioski. Muszę też jasno powiedzieć, że nie oceniam tego rozbudowania treści jednoznacznie negatywnie, Autor ma talent pisarski i mimo bardzo obszernego materiału dość dobry w odbiorze jest sam tekst. Warto jednak na przyszłość popracować nad selekcją materiału.

Trzeci rozdział pt. *Wzorzec kontroli konstytucyjności normy podatkowoprawnej w trybie skargi konstytucyjnej* (s. 291-515), to najobszerniejsza, bo obejmująca 224 strony (!) część pracy, nie ulega też wątpliwości, że jest ona najistotniejszym elementem rozważań. Kumuluje i spina całość dotychczas prowadzonych rozważań. Ma najbardziej autorski charakter wyrażający się w opracowaniu wzorców kontroli na podstawie orzecznictwa TK. Autor dokonał analizy podstaw rekonstruowania i dekodowania treści normatywnej przepisów Konstytucji RP wyrażających podstawowe wolności, prawa i obowiązki, które z perspektywy orzecznictwa Trybunału doznawały naruszenia wskutek wydania w sprawie podatkowej ostatecznego orzeczenia opartego o normę podatkowoprawną. Tak więc, rozdział ten obejmuje kategoryzację konstytucyjnych wolności i praw, a także obowiązków, które mogą stanowić wzorzec kontroli wg reguł wypracowanych przez TK. Doktorant w sposób świadomy dokonuje wyboru i selekcji materiału badawczego, co też uzasadnia otwartym charakterem owego katalogu wobec stale ewoluującego orzecznictwa TK. W sumie Autor przeanalizował 6 zasad (klauzul), które mogą stanowić wzorzec kontroli: demokratycznego państwa prawnego, władztwa daninowego i sprawiedliwości podatkowej, własności i wolności gospodarczej, równości i proporcjonalności, sprawiedliwości proceduralnej i prawa do sądu, prawa do ochrony opieki i pomocy rodzinie. Należy pozytywnie ocenić samą systematykę rozdziału. Wydaje się, że zaproponowane przekrojowe, ale oparte na dogłębnej znajomości orzecznictwa ujęcie jest właściwe. Natomiast od strony formalnej rozdział nie jest proporcjonalnie zbudowany. Nie znajduję uzasadnienia dla wprowadzania tylko w trzech punktach tego rozdziału (w innych rozdziałach tego nie ma, w pozostałych punktach tego rozdziału też nie znajduję) uwag wprowadzających do punktu. Zrozumiałe jest to, że omawiane zagadnienie jest niezwykle istotne dla ocenianej pracy, ale cechą doktoratu od strony formalnej jest także to, że jest on spójny w zakresie nie tylko treści, ale i układu, budowy i struktury. Walorem w zakresie treści zawartych w rozdziale 3 jest to, że nie ulega wątpliwości, że Doktorant zna świetnie materiał badawczy, wręcz nim żongluje. Powołując się nawet na te same orzeczenia wydobywa w kolejnych fragmentach pracy różne ich aspekty, po czym układa je w swoistą mozaikę. Nie jest to przy tym odtwórcze działanie, a przekrojowe i pogłębione wsparte na aksjologii rozważanie godne pracy doktorskiej.

Na marginesie, zdając sobie sprawę z faktu, że przygotowanie doktoratu to wielomiesięczna praca badawcza zakładająca ewoluowanie pierwotnej koncepcji, zastanawiam się, jaką w pierwszej wersji Autor przyjął kolejność rozdziałów skoro w uwagach wprowadzających do drugiego rozdziału czytamy, że opisywany jest rozdział



pierwszy a do trzeciego, że jest to właśnie rozdział drugi. Muszę jednak stwierdzić, że ostateczna wersja, której kształt jak sądzę nadała owocna współpraca z promotorem, nawet jeśli zawiera takie lapsusy językowe jest właściwa, zatem, ewolucja, jaka miała miejsce finalnie była właściwa.

Ostatnią częścią merytoryczną pracy jest *Podsumowanie*, w którym zebrane zostały wnioski płynące z pracy. Wskazać można, że Autor dokonał trafnych uogólnień, a jednocześnie w sposób klarowny i uporządkowany zaprezentował obraz, jaki wyłania się z analizy dogmatycznej w zakresie przedmiotowym rozprawy. Dobrą praktyką w finalnej części dysertacji jest wyraźne wskazanie na wnioski *de lege lata* i *de lege ferenda*. Autor nie zdecydował się na taką metodykę, ale przedstawił ogólne posumowanie treści rozprawy, a nawet wprowadził nowe elementy (statystyczne), które akurat w moim przekonaniu powinny się znaleźć we *Wprowadzeniu*. Zupełnie niepotrzebnie kilkakrotnie Autor zastrzega, że nie chce powtarzać wniosków sformułowanych po każdym z rozdziałów. Właśnie *Podsumowanie* jest tym miejscem, gdzie owe wnioski płynące z całej pracy powinny być zebrane i wyeksponowane a nawet powtórzone – najlepiej w formule wniosków: *de lege lata* oraz *de lege ferenda*. Tu właśnie, w *Podsumowaniu* pracy powinny także paść dobrze wyeksponowane argumenty potwierdzające tezę pracy, jej oryginalność i wkład do nauki w dyscyplinie. Autor zaniechał takiego ujęcia, idąc nieco na łatwiznę skompilował swoje rozważania. Muszę też przyznać, że wytknięte powyżej liczne powtórzenia obejmujące uzasadnienie dla ważności i kolejności rozważań przewijające się w całej pracy uczyniły mniej ciekawym *Podsumowanie*, które znów stało się kolejnym miejscem, w którym Autor ubierając w inne słowa przekazuje te same treści. Mimo, tych mankamentów, oceniam dysertację bardzo pozytywnie. Merytoryczna treść, zamysł autorski i jego realizacja nie może budzić wątpliwości, co do przygotowania Pana Pawła Bobrowicza do pracy badawczej. Dostrzeżonych słabe strony odnoszą się głównie do strony formalnej i są dość łatwe do wyeliminowania na etapie przygotowania opracowania do publikacji. Moje uwagi mają charakter wyłącznie polemiczny, pozostają mimo ich sformułowania w szacunku do autorskiej koncepcji zaprezentowanej w pracy, licząc się z tym, że wątpliwości recenzenckie zostaną uznane za wpisujące się w debatę naukową.

Wartością tej pracy, poza niewątpliwie benedyktyńską pracą z orzecznictwem TK, jest sposób i realizacja problematyki, czy zdyscyplinowanie Autora. Dodatkowo jej walory wynikają z podniesienia w niniejszej pracy szeregu zagadnień prowokujących do debaty naukowej, mogących stanowić także asumpt do dalszych badań. Sposób ujęcia problematyki

przez Pana Doktoranta stanowi dowód na to, że niedoskonałość przepisów podatkowych i rekonstruowanych z nich norm może i musi wymagać interwencji sądu konstytucyjnego, a skarga konstytucyjna stanowi szczególnie instrument ochronny jednostki - „każdego”.

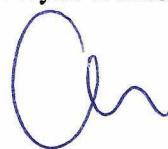
Do ciekawych i inspirujących do dyskusji zagadnień szczegółowych ujętych w pracy zaliczam następujące. Po pierwsze, jakie są w praktyce główne mankamenty skarg konstytucyjnych, skoro w pracy stwierdza Pan Doktorant, że są niskiej jakości metodologicznej, i jak w tym kontekście ocenia obowiązek zastępstwa procesowego, z którego jednak wykluczeni są doradcy podatkowi. Po drugie, jak ocenia Pan zakres podmiotowy skargi w szczególności jak przekłada się status podmiotu (w tym prawa publicznego) na zdolność skargową. Po trzecie, szczególnie interesująca jest specyfika kontroli konstytucyjnej w świetle zasady proporcjonalności, jakie orzeczenia TK można przytoczyć na udowodnienie tej specyfiki. Po czwarte, jak należy uzasadnić wyodrębnienie czy odseparowania w pracy zasady sprawiedliwości podatkowej od sprawiedliwości proceduralnej. Szczegółowa analiza pracy nasuwa jeszcze szereg innych tematów dyskusyjnych, wykracza jednak ich wskazanie poza recenzję pracy doktorskiej. Konstatacja ta jednocześnie poświadcza, że tematyka jest inspirująca i rokuje dalsze badania.

VI. Język i strona formalna pracy

Dysertacja jest napisana językiem komunikatywnym, w sposób czytelny i logiczny. Autor swobodnie posługuje się językiem prawniczym. Strona językowa pracy raczej nie budzi zastrzeżeń, choć zdarzają się błędy literowe i stylistyczne, ani ich ilość, ani waga nie wpływają na pozytywną ocenę pracy. Dysertacja została podzielona proporcjonalnie na mniejsze jednostki redakcyjne: rozdziały oraz punkty. Przypisy zostały sporządzone ze starannością i rzetelnością zgodnie ze standardowymi wymaganiami stawianymi tego rodzaju opracowaniom. Mają one nie tylko walor dokumentacyjny, ale także poznawczy. Dostrzeżone mankamenty językowe czy brak konsekwencji i jednolitości ujęcia przypisów można usunąć na etapie przygotowania opracowania do druku.

VII. Konkluzja

Konkludując stwierdzam, że sformułowane w niniejszej recenzji wątpliwości i sugestie, mają charakter polemiczny i w żadnym razie nie podważają wartości ocenianej rozprawy. Oceniam ją pozytywnie, jako pracę opartą na znajomości literatury przedmiotu, ustawodawstwa, praktyki stosowania prawa oraz dobrym warsztacie naukowym Doktoranta.



Treść dysertacji dowodzi zarówno znajomości podjętej problematyki, jak i odpowiedniego poziomu ogólnej wiedzy prawniczej Autora.

Rozprawa doktorska Pana mgra Pawła Bobrowicza „*Kontrola normy prawnopodatkowej w trybie skargi konstytucyjnej*” przygotowana pod kierunkiem dr hab. Wojciecha Morawskiego, prof. UMK, może być uznana za oryginalne rozwiązanie problemu naukowego oraz wykazuje ogólną wiedzę teoretyczną Autora w zakresie prawa podatkowego, a także umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej. Recenzowana dysertacja, w moim przekonaniu spełnia wymagania stawiane rozprawie doktorskiej określone w art. 187 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz.U. z 2022 r., poz. 574) tym samym może stanowić podstawę od ubiegania się o nadanie stopnia naukowego doktora. W związku z powyższym wnoszę o dopuszczenie Pana Pawła Bobrowicza do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

bestia Cienie-Cienie